

Sygn. akt V ACa 707/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Leszek Jantowski

Sędziowie: Artur Lesiak

(del.) Elżbieta Milewska - Czaja

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2020 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko B. W., A. W. i A. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt I C 719/18

oddala apelację.

E. C. L. A. L.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 707/19

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanych B. W., A. W. i A. N. kwoty 397,136,66 zł w tym:

- kwoty 302.953,86 zł tytułem kapitału z odsetkami w wysokości 2-krotności oprocentowania umownego tj. 10% w skali roku, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty;
- kwoty 49.903,39 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- kwoty 44.279,41 zł tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnienie wskazał, że zawarł z pozwaną B. W. oraz z K. W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. K. W. zmarł w dniu (...) r., a spadek po nim, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w L. z dnia 13 maja 2011 r. w sprawie sygn. akt I Ns (...), nabyli pozwani A. W. i A. N.. Pozwani nie wywiązali się z ciężącego na nich zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z powstaniem zaległości pismem z dnia 24 stycznia 2017 r. strona powodowa wezwała pozwanych do uregulowania zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jednocześnie w piśmie tym pozwani zostali pouczeni o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W związku z brakiem zapłaty zaległych rat, strona powodowa pismem z dnia 24 lutego 2017 r. wypowiedziała przedmiotową umowę, stawiając całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Dalej powodowy bank wskazał, iż jego roszczenie nie jest przedawnione, a stało się w pełni wymagalne w dniu 27 kwietnia 2017 r. bowiem z tą datą umowa kredytu została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Strona pozwana nie spłacała wymaganej wierzytelności do dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwani domagali się oddalenia powództwa w całości.

W toku procesu powód sprostował kwotę dochodzonego kapitału w związku z wpłatą pozwanego, której dokonał w dniu 8 sierpnia 2018 r., a której to powód omyłkowo nie uwzględnił. Prawidłowa wartość dochodzonego roszczenia kapitału to kwota 301.953,86 zł.

Pismem procesowym z dnia 22 listopada 2018 r. powód sprostował, że wskazane przez niego odsetki umowne były naliczane według oprocentowania:

- 8,30% od dnia 1 sierpnia 2014r. do dnia 2.10.2014r.,
- 8,05 % od dnia 3 października 2014r. do dnia 2.11.2014r.,
- 7,68% od dnia 3 listopada 2014r. do dnia 30.11.2014r.,
- 7,57% od dnia 1 grudnia 2014r., do dnia 30.03.2015r.,
- 7,24% od dnia 31 marca 2015 r. do dnia 27.04.2017r.,

a odsetki karne były naliczane wg oprocentowania 10% od dnia 1.08.2016r. do dnia 22.08.2018r.

Nadto, pismem procesowym z dnia 10 kwietnia 2019 r. powód zmodyfikował swoje stanowisko w kwestii żądania zaległego kapitału, domagając się od pozwanych zapłaty kwoty 300.453,86 zł z uwagi na to, że w toku procesu strona pozwana dokonała wpłaty w wysokości 1500 zł.

Wyrokiem z dnia 17 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Słupsku:

1.zasądził od pozwanych B. W., A. W. i A. N. solidarnie na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 366.549,85 zł (trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy pięćset czterdzieści dziewięć złotych 85/100) wraz z:

a) odsetkami umownymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które wynoszą 10% w skali roku, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 301.953,86 zł od dnia 23.08.2018 r. do dnia 12.09.2018 r.;
- od kwoty 301.453,86 zł od dnia 13.09.2018 r. do dnia 04.10.2018 r.;
- od kwoty 300.953,86 zł od dnia 05.10.2018 r. do dnia 05.11.2018 r.;
- od kwoty 300.453,86 zł od dnia 06.11.2018 r. do dnia zapłaty;

b) odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 21.816,58 zł od dnia 06.09.2018 r. do dnia zapłaty;

c) odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 44.279,41 zł od dnia 06.09.2018 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 17.707,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

W dniu 28 kwietnia 2009 r. powodowy bank zawarł z K. W. i B. W. umowę kredytu hipotecznego nr (...), w której udzielił im kredytu w kwocie 385.276,16 zł. Dyspozycją uruchomienia kredytu nr 1 z dnia 7 maja 2009 r. środki w wysokości 352.000,00 zł zostały przekazane na rachunek wskazany przez B. i K. W..

K. W. zmarł w dniu (...) r. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) w sprawie sygn. akt I Ns (...) spadek po nim nabyli wprost po 1/2 części jego dzieci A. N. i A. W.. Pozwana B. W. oraz następcy prawni K. W.– A. N. i A. W. nie realizowali obowiązku spłaty rat kredytowych, dlatego też strona powodowa w dniu 24 stycznia 2017 r. wezwała ich, pod rygorem wypowiedzenia umowy, do uregulowania w terminie 14 dni roboczych całości zaległości powstałych na dzień sporządzenia tego dokumentu. Jednocześnie bank poinformował pozwanych o możliwości złożenia w tym terminie wniosku o restrukturyzację, a także o tym, iż w przypadku braku wpłaty oraz niezłożenia wspomnianego wniosku bank wypowie pozwanym umowę kredytu. Wobec braku jakichkolwiek działań ze strony pozwanych pismem z dnia 24 lutego 2017 r. powód wypowiedział umowę kredytu nr (...). W związku z wypowiedzeniem umowy kredytowej i postawieniem całej należności w stan wymagalności powodowy bank w dniu 8 sierpnia 2017 r. wezwał pozwanych do zapłaty w terminie 7 dni całości należności kapitałowej w wysokości 339.534,27 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 49.903,39 zł, odsetkami za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej w wysokości 11.880,73 zł i kwoty 3,54 zł tytułem kosztów i opłat za czynności Banku.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień 23 sierpnia 2018 r. zadłużenie pozwanych względem Banku wynosiło 396.136,66 zł, w tym z tytułu kapitału – 301.953,86 zł, z tytułu odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 8,30% od dnia 1 sierpnia 2014 r. do dnia 2 października 2014 r., 8,05 % od dnia 3 października 2014 r. do dnia 2 listopada 2014 r., 7,68 % od dnia 3 listopada 2014 r. do dnia 30 listopada 2014 r., 7,57 % od dnia 1 grudnia 2014 r., do dnia 30 marca 2015r., 7,24 % od dnia 31 marca 2015r., do dnia 27 kwietnia 2017r. – 49.903,39 zł i odsetek za opóźnienie naliczanych od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10 % od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia 22 sierpnia 2018 r. – 44.279,41 zł. W toku procesu pozwani dokonali na rzecz powoda wpłaty w łącznej kwocie 2.500 zł.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w dużej mierze zasługuje na uwzględnienie. Wyjaśnił, że stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda. Sąd zwrócił uwagę, że wprawdzie strona pozwana kwestionowała prawdziwość dokumentu, jakim jest wyciąg z ksiąg bankowych przedłożony przez stronę powodową, to jednak dokument ten był środkiem dowodowym, który w kontekście pozostałych dowodów zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że pozwani w odpowiedzi na pozew zarzucili, iż powód nie wykazał, aby strony łączyła jakakolwiek umowa, ani też, że z jej tytułu zostały pozwany przekazane jakiegokolwiek środki. Powyższe twierdzenia nie zasługują na uwzględnienie. Powód, składając umowę o kredyt z dnia 28 kwietnia 2009 r. (k. 54-60 v), wniosek o wypłatę kredytu wraz z dyspozycją uruchomienia kredytu (k. 151) oraz wydruk treści aktualnej księgi wieczystej o numerze (...) wykazał, że bank zawarł z K. W. i B. W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 385.276,16 zł oraz, iż kwotę tę przekazał kredytobiorcom.

Pozwani nie zakwestionowali autentyczności podpisów pochodzących od K. W. i B. W., złożonych na dokumentach opisanych wyżej. Nadto zapisy w księdze wieczystej o numerze (...) potwierdzają, że strony łączyła umowa o kredyt nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. na kwotę 385.276,16 zł. Z dokumentu tego wynika bowiem, że na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), której aktualnymi właścicielami są B. W. oraz A. W. i A. N., ustanowiono zabezpieczenie

powyższej należności hipoteką umowną zwykłą i hipoteką umowną kaucyjną. Powyższa umowa wskazała obowiązki obu stron, w tym obowiązek kredytobiorców do spłaty zadłużenia kredytowego w ratach miesięcznych.

Co do zarzutu braku umocowania osoby, która w imieniu banku podpisała umowę Sąd Okręgowy stwierdził, że z treści umowy wynika, iż została ona zawarta w siedzibie przedsiębiorstwa (k. 59). Osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają z dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. W rezultacie zarzut braku umocowania osoby działającej w imieniu banku przy zawieraniu spornej umowy kredytowej Sąd Okręgowy uznał za niezasadny.

Za chybiony Sąd uznał także zarzut przedwczesności powództwa, bowiem jak wynika z treści dokumentów złożonych do akt sprawy, a w szczególności z pism powodowego banku - kierowanych do pozwanych wezwań do zapłaty (k. 61 – 66) oraz oświadczeń o wypowiedzeniu umowy (k. 68 – 79) oraz treści umowy kredytowej (k. 54-60 v), umowa ta została wypowiedziana skutecznie wypowiedziana pismem z dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z wezwania do zapłaty z dnia 24 stycznia 2017 r. wynika, iż pozwani zalegali z zapłatą kwoty 33.007,38 zł tytułem należności kapitałowej, kwoty 42.569,73 zł tytułem odsetek umownych oraz kwoty 1.443,58 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie. Historia rachunku (k. 88 – 114 v) potwierdza występowanie zaległości z tytułu należności kapitałowej oraz odsetkowej. Powyższe oznacza, że zaistniały przesłanki do wypowiedzenia umowy przewidziane w § 21 ust. 1 umowy kredytu hipotecznego, tj. niedotrzymania warunków umowy - niespłacenie dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo - kapitałowych. Jednocześnie powód określił pozwany 14 dni roboczych na spłatę zadłużenia oraz pouczył o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, co zgodne jest z treścią art. 75 ustawy Prawo bankowe.

Pozwani nie zapłacili zaległych rat, co oznacza, że zaistniały przesłanki do wypowiedzenia umowy kredytowej, co nastąpiło pismem z dnia 24 lutego 2017 r. z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia. Korespondencja powyższa została skutecznie doręczona pozwany, co potwierdzają dokumenty przedłożone przez powoda do akt sprawy. W związku z czym roszczenie zostało postawione w stan wymagalności w dniu 27 kwietnia 2017 r. Powód uzyskał zatem uprawnienie do tego, aby wystąpić przeciwko pozwany z powództwem o zapłatę należności opisanych w pozwie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji bezpodstawne były twierdzenia pozwanych, iż strona powodowa nie przedłożyła dokumentów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie zasadności żądań i ich wysokości, a także naliczania odsetek. Powód przedłożył bowiem historię rachunku po wypowiedzeniu umowy kredytowej (k.88 - 114) oraz wyciąg z ksiąg banku (k.50). Pozwani nie przedstawili żadnych konkretnych zarzutów do tych dokumentów, nie przedstawili też żadnych dowodów, na podstawie których Sąd mógłby uczynić inne/odmienne ustalenia faktyczne.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał, że powód wykazał, iż roszczenie z tytułu zaległego kapitału wynosi 300.453,86 zł. (po uwzględnieniu wpłaty 2.500 zł. przez pozwanych) oraz odsetek umownych za okres korzystania z kapitału i odsetek umownych (karnych) za opóźnienie. Należność z tytułu odsetek umownych za okres korzystania z kapitału została przez Sąd pomniejszona o kwotę 28.086,81 zł. wobec skutecznego podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia (art. 118 k.c.). Kwotę tę Sąd wyliczył poprzez zsumowanie wszystkich rat odsetkowych, licząc okres poprzedzający 3 lata od dnia wniesienia pozwu a począwszy od sierpnia 2014 r. Od sierpnia 2014 r. powód domagał się bowiem odsetek umownych (k.49 i k 50). Zatem należności z powyższego tytułu wyniosła 21.816,58 zł.

Odsetki umowne za opóźnienie naliczane od kwot niespłaconego kredytu za okres od 1 sierpnia 2016 r. do 22 sierpnia 2018 r. określone na kwotę 44.279,41 zł nie budziła ostatecznie wątpliwości Sądu, mając na uwadze wyjaśnienia powyższej kwestii zawarte w piśmie procesowym powoda z dnia 04.07.2019r. (k. 233- 235).

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut pozwanych, że powód nie przedstawił dowodów na okoliczność objęcia pozwanych ochroną ubezpieczeniową oraz, że brak jest informacji na przekazywanie przez powoda składek.

W odpowiedzi na powyższe powód przedłożył bowiem pismo Towarzystwa (...) SA z siedzibą we W. z dnia 30 stycznia 2019 r., z którego wynika, że powodowy bank odprowadzał składki ubezpieczeniowe z tytułu ubezpieczenia nieruchomości będących przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego z dnia 28 lutego 2005 r. dla umowy nr(...)(k. 207).

Z kolei zarzut abuzywności zapisu § 15 umowy był w ocenie Sądu pierwszej instancji zbyt ogólnikowy.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Okręgowego powództwo co do kwoty 366.549,85 zł zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w zw. z art. 1030 k.c. co do pozwanych A. W. i A. N., o czym Sąd orzekł jak w pkt.1 sentencji. O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 359 k.c. i art. 481 k.c. z uwzględnieniem ich brzmienia od dnia 1 stycznia 2016 r. oraz na podstawie art. 482 § 1 k.c.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c., mając na uwadze wynik procesu, tj., iż powód wygrał niniejszy spór w 93 %. Na koszty powoda złożyła się opłata od pozwu w kwocie 19.857 zł., zaś na koszty pozwanych - wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 10.800 zł oraz 3 x opłata od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 51 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 28 086,81 złotych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1.przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 120 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- roszczenie z tytułu kredytu (należności głównej i odsetek) stało się wymagalne nie w momencie upływu okresu wypowiedzenia zgodnie z treścią złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu oraz art. 75 ustawy prawo bankowe;

- art. 120 ma zastosowanie do zobowiązań terminowych, w których termin spełnienia świadczenia jest oznaczony i wynika z właściwości zobowiązania to jest art. 69, 75 oraz art. 75 c prawa bankowego,

2.naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 118 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu pomimo, że z treści umowy kredytu wynikało, iż zobowiązanie zostało zawarte na określony czas, a powód złożył prawidłowo pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu,

3.naruszenie prawa materialnego a to art. 6 k.c. poprzez niezastosowanie i zwolnienie pozwanych z obowiązku dowodzenia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podobnie podziela dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną, w szczególności w zakresie uwzględnionego częściowo zarzutu przedawnienia.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji podkreślenia wymaga, że sprowadzały się one do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni przepisów prawa materialnego: art.118 k.c., art. 120 k.c. oraz art. 75 ustawy prawo bankowe (t. jedn. Dz.U. z 2019 poz. 2357) mającej polegać na pominięciu, iż roszczenie z tytułu umowy kredytu stało się wymagalne dopiero w momencie upływu okresu wypowiedzenia, oraz przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu pomimo, że z treści umowy kredytu wynikało, iż zobowiązanie zostało zawarte na określony czas, a powód złożył prawidłowo oświadczenie o wypowiedzeniu.

Po pierwsze należy podkreślić, że nie budzi już wątpliwości w judykaturze, iż roszczenie o zwrot kredytu ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej przez bank, w konsekwencji termin przedawnienia roszczeń banku wynosi trzy lata, przy czym odnosi się to również do sytuacji, gdy kredyt został udzielony podmiotowi nie będącemu przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. (art.118 k.c.; zob. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 października 2008 r., II CSK 212/08, M.Prawn. 2009/12/671-673, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, LEX nr 276223). Spór natomiast dotyczy tego, od kiedy należy liczyć początek terminu przedawnienia: czy od postawienia całego zadłużenia wynikającego z umowy w stan natychmiastowej wymagalności, czy też od daty, kiedy upływał termin płatności poszczególnych rat, zgodnie z harmonogramem spłaty rat kredytu.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W literaturze podkreśla się, że przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania (zob. B. Kordasiewicz [w:] System Prawa Prywatnego. Tom 2, Prawo zobowiązań – część ogólna, red. Z. Radwański; s. 755). W przypadku zobowiązań terminowych wymagalność wiąże się zazwyczaj z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli natomiast zobowiązanie jest bezterminowe, to przekształca się ono w terminowe po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.).

Z istoty umowy kredytu wynika, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 ust.1 prawa bankowego). Co do zasady w umowie kredytu powinny zostać określone min. zasady i termin spłaty kredytu (art. 69 ust.2 pkt 4 prawa bankowego). Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że taki harmonogram spłaty kredytu został w niniejszej sprawie ustalony (vide: § 10 ust.1 umowy kredytu, k.56, historia rachunku, k.88-114).

Zgodnie z kolei z art. 75 prawa bankowego, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej (ust.1). Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (ust.2).

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że powodowy bank skutecznie wypowiedział umowę kredytu pismami z dnia 24 lutego 2017 r. (k.68-73) doręczonymi w dniu 9 marca 2017 r. i w dniu 24 marca 2017 r. (k.74v, k.76v, k.78v). W konsekwencji pozwani, po upływie okresu wypowiedzenia (30 dni liczone od daty doręczenia wypowiedzenia) byli obowiązani do niezwłocznego zwrotu całego wykorzystanego kredytu, to znaczy nie tylko tych rat, których termin płatności upłynął już wcześniej, ale także tych, których termin jeszcze nie upłynął.

W judykaturze wyrażone zostało stanowisko, że co do zasady spłata kredytu nie jest świadczeniem okresowym, nawet jeżeli kredyt jest spłacany ratalnie (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 października 1998 r., LEX Nr 1214910). Nie oznacza to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego, że termin przedawnienia całego kredytu, zarówno w zakresie rat, których termin zapłaty już upłynął, jak i rat, których termin płatności miał nadejść dopiero po upływie okresu wypowiedzenia, należy liczyć dopiero od daty rozwiązania umowy. Czym innym bowiem jest kwalifikacja udzielonego kredytu jako świadczenia jednorazowego, a czym innym wymagalność jego spłaty, w tym poszczególnych rat kredytu, których terminy płatności zostały precyzyjnie określone w treści umowy.

Sąd Apelacyjny podziela bowiem wyrażone w judykaturze zapatrywanie, że termin przedawnienia roszczeń banku do kredytobiorcy zarówno o zwrot udzielonego kredytu jak również roszczeń o zwrot poszczególnych jego rat wynosi

3 lata. Termin spełnienia świadczenia z tytułu poszczególnych rat w przedmiotowej sprawie nie był uzależniony od wypowiedzenia wierzyciela i wynikał z umowy. Wypowiedzenie natomiast zmieniło termin wymagalności rat przyszłych. (tak też np. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13, LEX Nr 1458942, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 2017 r. I ACa 738/16, Legalis 1692679, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 8 marca 2018 r., V AGa 43/18, LEX nr 2528684, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 17 stycznia 2018 r. I ACa 705/17, LEX nr 2449726, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 marca 2017 r. I ACa 1441/16, LEX nr 2300299, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2016 r. I PK 297/15, Legalis 1549941).

Innymi słowy, wymagalność roszczenia o zapłatę poszczególnych rat należało wiązać z terminem płatności tych rat, a nie ewentualną datą rozwiązania umowy na skutek jej wypowiedzenia lub upływem terminu, na jaki kredyt został udzielony. W rezultacie każda z rat przedawnia się osobno z upływem trzech lat liczonych od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową. Dotyczy to rat, których termin płatności minął przed wypowiedzeniem umowy.

Taka wykładnia funkcjonalna przepisów art. 118 k.c., art. 120 k.c. oraz art. 75 prawa bankowego w ocenie Sądu Apelacyjnego ma także uzasadnienie aksjologiczne. W przeciwnym bowiem wypadku bank mógłby domagać się zapłaty poszczególnych rat kredytu - przy kredytach udzielonych na przykład na lat 30 - nawet po upływie kilkudziesięciu lat w sytuacji, gdyby nie dokonał wcześniejszego wypowiedzenia umowy, co naruszałoby 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 118 kc.; podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 lipca 2017 r. I ACa 738/16, Legalis 1692679). W tej sytuacji okoliczność, że co do zasady spłata kredytu nie jest świadczeniem okresowym, nawet jeżeli kredyt jest spłacany ratalnie nie ma wpływu na ustalenie trzyletniego terminu przedawnienia określonych w harmonogramie rat kredytu, gdyż termin ten nie jest determinowany charakterem świadczenia jako okresowego, lecz tym, że roszczenie o zapłatę wymagalnych rat związane jest z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 8 marca 2018 r., V AGa 43/18, LEX nr 2528684). W ocenie Sądu Apelacyjnego instytucja wniosku o restrukturyzację zadłużenia (art. 75 c prawa bankowego) jest niezależna od biegu terminu przedawnienia poszczególnych rat kredytu.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do przedawnienia rat za okres od sierpnia 2014 r. (k.106, strona 35 historii rachunku) do sierpnia 2015 r. (k.109, strona 41 historii rachunku), łącznie kwoty 28.086,81 zł.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. należało uznać również za chybiony, zważywszy, że jego naruszenia Sąd mógłby się dopuścić wyłącznie w przypadku błędnej oceny, na której ze stron spoczywa ciężar dowodu. Zarzut ten był ogólnikowy, odnosił się do braku wykazania przez pozwanych zasadności zarzutu przedawnienia, który to zarzut częściowo – jak już to wyżej wskazano – okazał się uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.